

Totalitaryzm jako kategoria poznawcza w naukach o polityce

DOI: 10.35757/CIV.2012.14.01

„Totalitaryzm” należy do często używanych i jednocześnie najbardziej kontrowersyjnych terminów w naukach społecznych XX wieku. Z jednej strony służy jako kategoria poznawcza, której dokładne znaczenie jest jednak sporne. Z drugiej strony już od samego powstania termin ten stosowano również jako polityczne hasło bojowe. Totalitaryzmem zajmują się różne dyscypliny nauki, najczęściej historia współczesna i nauki o polityce, przy czym granice między nimi są płynne. Nauki polityczne starają się na możliwie abstrakcyjnym poziomie pokazać specyfikę systemu totalitarnego, historiografia zaś chce uwypuklić nie tylko ogólne cechy strukturalne systemów totalitarnych, ale także – w pracach komparatystycznych – specyfikę każdej odmiany takiego systemu, warunki jego powstania czy konkretne przejawy jego instytucji i dynamiki społecznej.

W naukach społecznych można rozróżnić różne okresy recepcji terminu „totalitaryzm”. Moim celem będzie analiza rozwoju tego pojęcia w naukach o polityce na tle oceny jego wartości poznawczych. W analizie tej uwzględnię dyskusję międzynarodową, zwłaszcza niemiecką.

Rozwój pojęcia „totalitaryzm” do II wojny światowej

Określenie „totalitarny” zostało po raz pierwszy zastosowane przez przeciwników Benito Mussoliniego, którzy w ten sposób chcieli potępić nadużywanie przez niego władzy już kilka miesięcy po przejęciu rządów przez faszystów. Politycy opozycyjni, jak Giovanni Amendola, Lelio Basso czy Luigi Sturzo, skarżyli się, że faszyci zmienili ustrój konstytucyjny w ustrój „totalitarny”, dążąc do władzy bezwzględnej i niekontrolowanej¹. Odpowiedź Mussoliniego kilka lat później nadała jednak pojęciu „totalitaryzm” znaczenie pozytywne: „Dla faszyzmu wszystko znajduje się wewnątrz państwa. Nie istnieje nic politycznego bądź duchowego – lub ma jakąś wartość – poza państwem. W tym sensie faszyzm jest totalitarny”². Nie tylko odrzucono więc zasady państwa prawa, podziału władzy i autonomii podsystemów społecznych, ale także sformułowano nowe pojęcie państwa oraz stosunków między państwem, społeczeństwem i jego obywatelami. W Niemczech takie ujęcie totalitaryzmu zostało pozytywnie przyjęte przez prawników, jak Carl Schmitt, który stosował ten termin w sensie ilościowego rozszerzenia kompetencji państwa zaopatrzeniowego, ale bez jakościowego wzmocnienia jego pozycji³, lub Ernst Forsthoff, który w 1933 roku mówił o „autorytarnym państwie totalnym”⁴.

¹ Takimi słowami Giovanni Amendola krytykował faszystów już 12 maja 1923 roku w artykule *Maggioranza e minoranza*, opublikowanym w założonym przez siebie dzienniku „Il Mondo”. Było to pierwsze użycie terminu „totalitarny”. Por. J. Petersen: *Die Geschichte des Totalitarismusbegriffs in Italien*, w: H. Maier (red.): *Totalitarismus und Politische Religionen*, Ferdinand Schöningh Verlag, Paderborn 1996, s. 20.

² Ta definicja Benito Mussoliniego pochodzi z 1932 roku i precyzuje jego wcześniejsze wypowiedzi. Por. J. Petersen: *Die Entstehung des Totalitarismusbegriffs in Italien*, w: E. Jesse (red.): *Totalitarismus im 20. Jahrhundert. Ein Bilanz der internationalen Forschung*, Bundeszentrale für politische Bildung, Bonn 1999, s. 96 [wydanie drugie].

³ C. Schmitt: *Die Wendung zum totalen Staat*, w: *idem: Positionen und Begriffe im Kampf mit Weimar – Genf – Versailles 1923–1939*, Duncker & Humblot, Hamburg 1940, s. 186. W wypadku Carla Schmitta, który od dawna był ostrym krytykiem liberalizmu, w 1933 roku jednoznacznie poparł zaś narodowy socjalizm, za sporne należy uznać, czy jego postawa od 1933 roku jest logiczną konsekwencją poprzednich przekonań, czy też raczej wynika z pewnego oportunistycznego.

⁴ E. Forsthoff: *Der totale Staat*, Hanseatische Verlagsanstalt, Hamburg 1933, s. 10.

Socjaliści od początku krytykowali system sowiecki jako nie-demokratyczny. Z okazji 1 maja 1923 roku Karl Kautsky pisał, że robotnicy we Włoszech, na Węgrzech i w Rosji żyją pod dyktaturą jednej partii, pod „białym lub czerwonym faszyzmem”⁵. Wątek strukturalnych podobieństw między dyktaturą nowego typu w Związku Sowieckim i we Włoszech został w pierwszych latach dostrzeżony i rozwinięty przede wszystkim przez prawników. Po przejściu władzy w Niemczech przez narodowych socjalistów Trzecia Rzesza stała się nowym punktem odniesienia prac porównawczych, w których badano przede wszystkim struktury instytucjonalne, ideologię i sposób sprawowania władzy. Mocno podkreślano, że zlikwidowano wszystkie instytucjonalne i prawne zastrzeżenia broniące jednostki, władza dyktatorska zaś – jak twierdził prawnik socjaldemokratyczny Hermann Heller – znajduje ograniczenia tylko w rzeczywistych stosunkach władzy w społeczeństwie⁶.

Od końca lat 20. XX wieku przeprowadzono takie studia również na polskich uniwersytetach, choć w pracach tych mniej było mowy o systemach „totalitarnych”, więcej zaś o „państwie monopolistycznym” lub „oligarchii ideokratycznej”⁷. Pojęcie totalitaryzmu było już jednak w tym czasie rozpowszechnione – wbrew często przywoływanej opinii, że nastąpiło to dopiero w epoce zimnej wojny – choć zmienił się cel badań, ewoluując od porównywania „zwykłych” dyktatur do normatywnego zaostrzenia pojęcia, jak czynił to np. Hans Kohn⁸.

⁵ K. Kautsky: *Maifeier und Internationale*, „Vorwärts”, 1 maja 1925 roku (za: C. Vollnhals: *Der Totalitarismusbegriff im Wandel*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” 2006, nr 39 – <http://www.bpb.de/apuz/29513/der-totalitarismusbegriff-im-wandel> [dostęp: 1 stycznia 2013 roku]).

⁶ H. Heller: *Staatslehre*, Mohr Siebeck, Leiden 1934 (za: M. Funke: *Erfahrung und Aktualität des Totalitarismus – Zur definitorischen Sicherung eines umstrittenen Begriffs moderner Herrschaftslehre*, w: K. Löw (red.): *Totalitarismus*, Duncker & Humblot, Berlin 1993, s. 46).

⁷ Por. M. Kornat: *Polish Interpretations of Bolshevism and Totalitarian Systems (1918–1939)*, w: J.W. Borejsza, K. Ziemierny (red.): *Totalitarian and Authoritarian Regimes in Europe. Legacies and Lessons from the Twentieth Century*, Berghahn Books, New York–Oxford 2006, s. 80–105.

⁸ H. Kohn: *Communist and Fascist Dictatorship. A Comparative Study*, w: G.S. Ford (red.): *Dictatorship in the Modern World*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1935, s. 141–160.

W latach 30. XX wieku punkt ciężkości studiów nad nowymi systemami politycznymi w Europie przesunął się do Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza pod wpływem emigrantów z Europy, głównie z Niemiec. Już w 1935 roku w Minneapolis została zorganizowana pierwsza międzynarodowa konferencja poświęcona totalitaryzmowi. Amerykański publicysta David Lerner uwypuklił wspólne cechy systemu komunistycznego i faszystowskiego: przejęcie władzy przez ruch, ideologię wyznaczoną przez wodza, połączenie struktur partii i państwa, panowanie przez terror, totalną kontrolę wszystkich środków masowego przekazu i instytucji wychowania, propagandę⁹.

Druga taka konferencja odbyła się w czasie, kiedy świat był pod wrażeniem paktu Ribbentrop-Mołotow – w listopadzie 1939 roku¹⁰. Adolf Hitler i Józef Stalin byli sojusznikami, podobieństwa struktur władzy ich państw były więc oczywiste. Tak jak w chwili swojego powstania, termin „totalitaryzm” nie tylko służył w tym okresie analizie naukowej, ale był także hasłem w walce politycznej¹¹. Kiedy Stalin został sojusznikiem mocarstw zachodnich, termin „totalitaryzm” okazał się raczej niewygodny, dlatego w paradygmacie część autorów Związek Sowiecki zastąpiła Japonią¹². System nazistowski i bolszewicki najlepiej porównał Sigmund Neumann w wydanej w 1942 roku w Nowym Jorku monografii *Permanent Revolution. The Total State in a World at War*, wypracowując pięć cech dyktatur totalitarnych: „obietnica bezpieczeństwa ekonomiczno-społecznego, priorytet akcji przed programem, uzasadnienia quasi-demokratyczne, psychologia wojenna i zasada wodza [Führerprinzip]”¹³.

⁹ M. Lerner: *The Pattern of Dictatorship*, w: *ibidem*, s. 3–25. Drugi kongres odbył się w listopadzie 1939 roku.

¹⁰ Protokół z tej konferencji – por. *Symposium on the Totalitarian State. November 1939*, „Proceedings of the American Philosophical Society” 1940, t. 82, nr 1, s. 1 i n.

¹¹ Najważniejsza analiza tego okresu – por. F. Borkenau: *The Totalitarian Enemy*, Ams Pr Inc, London 1940.

¹² Por. np. G. Schwarzenberger: *International Law and Totalitarian Lawlessness*, Jonathan Cape, London 1943.

¹³ C. Vollnhals: *Der Totalitarismusbegriff im Wandel...*; A. Söllner: *Sigmund Neumanns „Permanent Revolution”*, w: A. Söllner, R. Walkenhaus, K. Wieland (red.): *Totalitarismus. Eine Ideengeschichte des 20. Jahrhunderts*, Akademie Verlag, Berlin 1997, s. 53–73.

Od końca II wojny światowej do początku lat sześćdziesiątych XX wieku – apogeum teorii totalitaryzmu

Wraz z zakończeniem II wojny światowej i zaostrzającą się zimną wojną pojęcie totalitaryzmu osiągnęło apogeum na poziomie teoretycznym i w rywalizacji politycznej Wschodu z Zachodem. Ponownie identyfikowano strukturalne elementy systemu politycznego, które były porównywalne w narodowym socjalizmie i w systemie stalinowskim. Szczegółową typologię systemu totalitarnego, która jednocześnie stała się najbardziej wpływowa, przedstawili w połowie lat 50. XX wieku Carl Joachim Friedrich i Zbigniew K. Brzeziński¹⁴. Wyróżnili oni sześć cech charakteryzujących systemy totalitarne, nie wykluczając, że istnieją dalsze takie wspólne charakterystyki:

- Wypracowana ideologia, która zawiera wizję chiliastyczną świata. Obecny świat ma być przez walkę zastąpiony lepszym.
- Istnieje jedna partia masowa (maksymalnie 10 proc. społeczeństwa), która jest kierowana przez dyktatora. Jej główny trzon jest całkowicie oddany celom partii, która jest organizowana hierarchicznie i oligarchicznie – i jest albo nadrzędna wobec aparatu rządzącego, albo ściśle z nim połączona.
- Panuje system fizycznego lub psychicznego terroru wywieranego przez tajną policję albo partię.
- Partia i rząd mają niemal pełny monopol kontroli nad środkami masowego przekazu (prasa, radio, film).
- Istnieje niemal całkowity monopol państwa nad siłami bojowymi.
- Istnieje centralna kontrola i kierowanie gospodarką przez ordynację biurokratyczną.

¹⁴ C.J. Friedrich, Z.K. Brzeziński: *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Harvard University Press, New York 1956.

Carl Joachim Friedrich i Zbigniew K. Brzeziński zwrócili jednocześnie uwagę na wielką rolę, jaką w rozwoju systemów totalitarnych odgrywa postęp techniczny, bez którego cztery ostatnie punkty w ich typologii nie miałyby tak dużego znaczenia.

Z perspektywy filozoficzno-antropologicznej wyszła w opublikowanej w 1951 roku pracy *The Origins of Totalitarianism* Hannah Arendt, określając terror jako dominującą cechę systemów totalitarnych. Terror i propaganda przyczyniają się do dezintegracji społeczeństwa, które staje się masą anonimową i jest mobilizowane propagandą nowego światopoglądu. Obok aparatu państwowego powstaje nowy, równoległy aparat partyjny i tym samym nowy typ systemu politycznego, na którego czele stoi wódz¹⁵. Dla Arendt narodowy socjalizm od 1938 roku i system stalinowski od 1930 roku były wariantami tego samego modelu totalitarnego – oba systemy dążyły do wyeliminowania „elementów szkodliwych”, niby egzekwując reguły natury lub historii. Przy czym, według Arendt, materializm dialektyczny czerpał swoje koncepcje z najlepszych tradycji, rasizm był zaś prymitywny i wulgarny¹⁶.

Systemy polityczne Mussoliniego we Włoszech i generała Franco w Hiszpanii stanowiły dla Arendt dyktatury innego typu. W nowej przedmowie do rozdziału traktującego o „panowaniu totalnym” w niemieckim wydaniu swojej książki precyzowała w 1966 roku, że w Związku Sowieckim reżim totalitarny skończył się wraz ze śmiercią Stalina. Panowała tam jednak dalej dyktatura, która mogła ponownie rozwijać się w kierunku totalitaryzmu. Hannah Arendt za najważniejsze kryterium uważała terror, systematyczny terror skończył się zaś w 1953 roku¹⁷. Czas totalitaryzmu w Związku Sowieckim trwał więc, według niej, od końca dwudziestolecia międzywojennego do 1953 roku (z wyjątkiem lat wojennych).

¹⁵ H. Arendt: *The Origins of Totalitarianism*, Harcourt, Brace and Company, New York 1951 [pierwsze polskie wydanie: H. Arendt: *Korzenie totalitaryzmu*, przekład D. Grinberg, M. Szawiel, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1989].

¹⁶ *Eadem: Elemente und Ursprünge totaler Herrschaft*, Piper Taschenbuch, München 1986, s. 948.

¹⁷ Pierwsze niemieckie wydanie *The Origins of Totalitarianism* ukazało się we Frankfurcie nad Menem w 1955 roku pod tytułem *Elemente und Ursprünge totaler Herrschaft*.

Podważanie koncepcji totalitaryzmu od początku lat sześćdziesiątych do końca lat osiemdziesiątych XX wieku

Definicja terminu „totalitaryzm” w ujęciu Hannah Arendt oraz – szczególnie – typologia totalitaryzmu Carla J. Friedricha i Zbigniewa K. Brzezińskiego były szeroko akceptowane na Zachodzie w drugiej połowie lat 50. XX wieku. Wydawało się bowiem, że celnie udowadniają podobieństwa (niemal tożsamość) systemu komunistycznego z systemem nazistowskim, tym samym dyskredytując komunizm w konkurencji systemowej Wschodu z Zachodem. Z tego oczywistego powodu koncepcja totalitaryzmu została kategorycznie odrzucona przez teoretyków komunistycznych, dla których rdzeniem „doktryny totalitaryzmu” było utożsamienie nazizmu i „realnego socjalizmu”, czyli – w ich percepcji – sfalszowanie historii i dyskredytacja socjalizmu. W Niemieckiej Republice Demokratycznej starano się ponadto udokumentować ciągłość personalną i strukturalną Republiki Federalnej Niemiec i Trzeciej Rzeszy. W tej perspektywie stosowany w Niemczech Zachodnich termin „totalitaryzm”, mający służyć zniekształceniu historii i negowaniu „panowania niemieckiego imperializmu i militaryzmu” za Hitlera i w Republice Federalnej Niemiec, został wyraźnie odrzucony¹⁸.

Kategoria „totalitaryzm” – broniona przez konserwatystów na Zachodzie – była krytykowana nie tylko na Wschodzie, ale także przez zachodnią lewicę, dla której stanowiła raczej polityczne pojęcie bojowe niż kategorię analityczną. Podważano ją również w naukach społecznych i historycznych – i to z różnych powodów. Między innymi zauważano, że typologia Friedricha i Brzezińskiego nie zawiera żadnej teorii wyjaśniającej, ale jest statycznym zestawieniem systemu nazistowskiego (przede wszystkim z czasu wojny)

¹⁸ Por. m.in.: G. Lozek: *Genesis, Wandlung und Wirksamkeit der imperialistischen Totalitarismus-Doktrin*, „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1966, t. 14, s. 525–541; *idem: Die antikommunistische „Totalitarismus-Doktrin”*, w: W. Berthold et al. (red.): *Kritik der bürgerlichen Geschichtsschreibung*, Pahl-Rugenstein, Köln 1977, s. 38–47 [wydanie czwarte].

i systemu stalinowskiego do 1953 roku. Najpóźniej po 1956 roku nastąpiło rozróżnienie systemów politycznych krajów znajdujących się pod sowiecką dominacją. Kategorie przedstawione przez Friedricha i Brzezińskiego nie są w stanie wyjaśnić, dlaczego do tych zmian doszło i jakie czynniki powodowały dalsze przemiany. W tej sprawie pojawiła się nawet kontrowersja między Friedrichem, który był przekonany, że system sowiecki może być obalony tylko od zewnątrz, i Brzezińskim, który delikatnie wyraził odmienny pogląd właśnie w księdze pamiątkowej dla Friedricha¹⁹. Podkreślano również, że w typologii obu badaczy nie zostały wystarczająco uwzględnione różnice celów komunizmu i narodowego socjalizmu.

Innego typu była krytyka autorów, którzy badali założenia empiryczne Friedricha i Brzezińskiego dla okresu nazistowskiego. Falsyfikowali oni pewne założenia teoretyków totalitaryzmu, zauważając zwłaszcza, że gospodarka niemiecka wcale nie była pod porównywalną kontrolą centralną jak gospodarka sowiecka. W pierwszych latach nazizmu przedsiębiorcy niemieccy dysponowali dość szerokim polem działania, które dopiero od 1938 roku, szczególnie zaś po 1941 roku, zostało znacznie ograniczone, ale nigdy nie było całkowicie zlikwidowane²⁰.

Podobnie badania empiryczne nad funkcjonowaniem systemu władzy pokazują ogromną różnicę między rolą partii w Związku Sowieckim i w Trzeciej Rzeszy. Aparat partyjny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego stawał się coraz bardziej zróżnicowany i biurokratyzowany. Co prawda deklarowane kierownictwo zbiorowe w praktyce zostało zastąpione personalizowaną władzą Stalina, organy partii były jednak ważniejsze od instytucji państwowych i tworzyły swoisty trzon instytucjonalny, który wzmacniał struk-

¹⁹ Z.K. Brzeziński: *Dysfunctional Totalitarianism*, w: K. von Beyme (red.): *Theory and Politics. Theorie und Politik. Festschrift zum 70. Geburtstag für Carl Joachim Friedrich*, M. Nijhoff, Haag 1971, s. 373–389. Już rok po ukazaniu się *Totalitarian Dictatorship and Autocracy* Friedrich wystąpił w wydaniu niemieckim (*Totalitäre Diktatur*, W. Kohlhammer Verlag, Stuttgart 1957) jako jedyny autor.

²⁰ Por. m.in. D. Eichholtz: *Geschichte der deutschen Kriegswirtschaft 1939–1945*, De Gruyter Saur, München 1999, t. 1–3.

tury władzy. Z kolei Hitler nie chciał tak silnej pozycji instytucjonalnej Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników, był bowiem nieufny wobec procedur biurokratycznych i wołał zasadę kierowania przez ludzi. W praktyce prowadziło to do rywalizacji osobistej między liderami Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników i innymi urzędnikami o kompetencje funkcjonalne. Struktura partyjna, utworzona jeszcze przed 1933 rokiem, powodowała rosnącą rywalizację wśród funkcjonariuszy partii i – jak stwierdził Hans Mommsen – „wysoką dynamikę społeczną, ale niszczyła prędkiej czy później każdą prawdziwą skuteczność”²¹. To samo dotyczyło rywalizacji różnych aparatów władzy o wpływ na decyzje. Badania pokazują czasem raczej „granice władzy” niż „władzę nieograniczoną”.

Ian Kershaw w nieco inny sposób porównuje system stalinowski z narodowym socjalizmem. Popiera stosowanie terminu „totalitaryzm”, ale tylko do opisu wyjątkowego okresu rewolucyjnej fazy przejściowej, która charakteryzuje się brutalną przemocą reżimu przeciwko własnemu społeczeństwu. Oba systemy w miejsce forsowania „normalnej” polityki średniego zasięgu wprowadzały dalekosiężne cele, które miały być osiągnięte „bezmierną, państwowo usankcjonowaną przemocą”²². Tym samym istniejąca, oparta na prawie struktura państwowa ucierpiała, prawo zaś, nawet drańskie, zostało do tego stopnia zastąpione ideologicznie zdeterminowaną „wołą” i niekontrolowaną przemocą policyjną, że państwo jako struktura instytucjonalna uległo podważeniu. W takim rozumieniu dla Kershawa sam termin „państwo totalitarne” jest niewłaściwy²³. Totalitaryzm nie jest trwałym systemem panowania, lecz krótkoterminowym. Różnica między systemem narodowo-

²¹ H. Mommsen: *Nationalsozialismus und Stalinismus. Diktaturen im Vergleich*, w: K. Sühl (red.): *Vergangenheitsbewältigung 1945 und 1989. Ein unmöglicher Vergleich? Eine Diskussion*, Verlag Volk & Welt, Berlin 1994, s. 109–126 [przedrukowane w: E. Jesse (red.): *Totalitarismus im 20. Jahrhundert. Eine Bilanz der internationalen Forschung*, Bundeszentrale für politische Bildung, Bonn 1999, s. 509].

²² I. Kershaw: *Nationalsozialistische und stalinistische Herrschaft. Möglichkeiten und Grenzen des Vergleichs*, „Mittelweg 36” 1994, t. 3, nr 5, s. 55–64 [przedrukowane w: *ibidem*, s. 216].

²³ *Ibidem*.

socjalistycznym a stalinowskim polega dla Kershawa także na tym, że stalinizm był w stanie przekształcić się we względnie trwały system autorytarny. Narodowy socjalizm jest zaś unikatowy pod tym względem, gdyż nie udało mu się przewyciężyć fazy totalitarnej i przekształcić się we właściwy system panowania²⁴.

Również w badaniach empirycznych nad systemami komunistycznymi, szczególnie dotyczącymi Niemieckiej Republiki Demokratycznej, podejścia opierające się na założeniach teorii totalitaryzmu Friedricha i Brzezińskiego miały niewielką wartość poznawczą. Peter Christian Ludz zakwestionował w 1961 roku podstawowe tezy tej koncepcji totalitaryzmu, stwierdzając, że w Związku Sowieckim doszło do poważnego ograniczenia terroru, system sowiecki wykazuje znacznie większe zdolności do zmiany, niż założone, w związku z tym ważne dzieła teorii totalitaryzmu wymagają aktualizacji²⁵. Zaostrzył tę krytykę w 1964 roku, zauważając m.in., że w warunkach epoki przemysłowej „system bolszewicki” rozwija się raczej w kierunku autorytarnym niż totalitarnym²⁶. W opublikowanej cztery lata później habilitacji Ludz uznał z jednej strony, że „forma władzy autorytarnej, jaką można zaobserwować obecnie w Niemieckiej Republice Demokratycznej, powstała z sytuacji historyczno-politycznej, którą w literaturze określa się ogólnie jako totalitarną”²⁷, z drugiej jednak strony skonfrontował w ramach teorii modernizacji zderzenie władzy partii komunistycznej (Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec) z dynamiką społeczeństwa przemysłowego. W tym zderzeniu dostrzegł podstawową sprzeczność „społeczeństwa przemysłowego typu bolszewickiego”²⁸, oczekiwał

²⁴ *Ibidem*, s. 222.

²⁵ P.Ch. Ludz: *Offene Fragen in der Totalitarismus-Forschung*, „Politische Vierteljahresschrift” 1961, t. 2, s. 319–384.

²⁶ *Idem*: *Entwurf einer soziologischen Theorie totalitär verfaßter Gesellschaft*, w: B. Seidel, S. Jenkner (red.): *Wege der Totalitarismus-Forschung*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1968, s. 549.

²⁷ *Idem*: *Parteielite im Wandel. Funktionsaufbau, Sozialstruktur und Ideologie der SED-Führung. Eine empirisch-systematische Untersuchung*, Westdeutscher Verlag, Köln-Opladen 1968, s. 12.

²⁸ *Ibidem*, s. 23.

bowiem, że dojdzie do konfrontacji panującej partyjnej elity władzy ze specjalistami i z członkami partyjnych kadr, którzy skończyli studia uniwersyteckie (w terminologii Ludza: „zinstytucjonalizowanymi kontrelitami”), co miało prowadzić do „autorytaryzmu konsultatywnego”. Peter Christian Ludz mylił się jednak, o czym dziś doskonale wiemy, choć jego nowe podejście do analizy systemu komunistycznego (Niemieckiej Republiki Demokratycznej) było ważnym krokiem w stronę opuszczenia paradygmatu totalitaryzmu w naukach społecznych w Niemczech, przynajmniej w skrzydle liberalno-lewicowym.

Interesującą próbę aktualizacji – czy może raczej nowego sformułowania – założeń teorii totalitaryzmu podjął w 1974 roku politolog Peter Graf Kielmansegg. Uwypuklił on dość ostro kilka zarzutów wobec koncepcji totalitaryzmu:

- w pojęciu „totalitaryzm” demokracja zachodnia, zamiast rozwijać nowe koncepcje, aby zrozumieć nowe zjawiska (czyli systemy komunistyczny i nazistowski), przedstawiła tylko przeciwieństwo własnego obrazu;
- koncept totalitaryzmu koncentruje się jednostronnie na organizacji i technice władzy, nie zajmuje się zaś celami tej władzy;
- koncepcja totalitaryzmu jest bezradna wobec konfliktów i zmian społecznych²⁹.

Peter Graf Kielmansegg do pewnego stopnia zaakceptował te zarzuty, argumentował jednak, że nie dotyczą one sedna sprawy. Za punkt wyjścia własnej koncepcji przyjął systemy polityczne jako „instytucjonalizacje zdolności decyzyjnych, [...] instytucjonalizacje podejmowania decyzji dla całych społeczeństw w sposób obowiązujący i przeforsowywanie podjętych decyzji”³⁰. Z definicji tej wyprowadził on trzy pytania:

²⁹ P.G. Kielmansegg: *Krise der Totalitarismustheorie?*, „Zeitschrift für Politik” 1974, t. 21, s. 311–326 [przedrukowane w: E. Jesse (red.): *Totalitarismus...*, s. 289].

³⁰ „Institutionalisierungen von Entscheidungskapazität, [...] Institutionalisierungen der Fähigkeit, für eine Gesamtheit von Menschen verbindlich zu entscheiden und die getroffenen Entscheidungen durchzusetzen”.

- Jak wygląda dystrybucja szans wywierania wpływu na decyzje polityczne?

- Jaki jest zasięg tych decyzji?

- Jak wygląda instrumentarium sankcji, którymi zabezpiecza się obowiązywanie decyzji?³¹

Wychodząc z tych trzech pytań, Kielmansegg definiuje trzy kryteria systemów totalitarnych:

- Władza decyzyjna jest monopolizowana w centrum kierowniczym. W centrum tym nie są podejmowane wszystkie decyzje o znaczeniu społecznym, ale centrum to samo definiuje swoją rolę w procesie decyzyjnym, może więc przyciągnąć do siebie właściwie każdą decyzję i rewidować każdą decyzję innych instancji – i to niezależnie od wszelkiej formy kontroli instytucjonalizowanej.

- Zasięg decyzji systemu politycznego jest właściwie nieograniczony i dotyczy wszystkich sfer życia społecznego i egzystencji indywidualnej.

- Trzecią cechą jest „właściwie nieograniczona intensywność sankcji, którymi operuje system polityczny”³². Dotyczy to nie tylko – i nawet nie w pierwszym rzędzie – terroru, ale przede wszystkim nieograniczonej możliwości dysponowania szansami życia jednostki, tak jak szansami wykształcenia, szansami zawodowymi, możliwościami zaspokojenia potrzeb materialnych.

Peter Graf Kielmansegg analizuje tym samym nie tylko struktury, ale także procesy panowania totalitarnego. Rozważając skutki wymienionych założeń, podkreśla m.in. prawdopodobieństwo tego, że tam, gdzie monopol władzy jest raz zaprowadzony, tam zabezpieczenie tego monopolu staje się jego nadrzędnym celem i ma priorytet przed celami definiowanymi przez ideologię. Ponadto elementy przedstawionej koncepcji stanowią system warunków monopolistycznego sterowania całym zachowaniem społecznym w danym społeczeństwie. Oznacza to, że centrum może próbować podporządkować zachowanie społeczne każdego podmiotu społecznego.

³¹ Definicja i pytania – por. *ibidem*, s. 298.

³² *Ibidem*, s. 299.

czeństwa sterowaniu centralnemu i monopolistycznemu. Peter Graf Kielmansegg podkreśla, że – według wszelkiego doświadczenia – próba kontrolowania całości determinant zachowania społecznego nie może się powieść. Jest jednak możliwe pewne zbliżenie się do tego, co jest określone terminem „system totalitarny”, choć system totalitarny jest z założenia przeciążony osiągnięciem własnych celów, próba całościowego sterowania społeczeństwem spotyka się więc z konieczności z oporem i powoduje konflikty.

Proces totalitarnego panowania można, według Kielmansegga, odpowiednio określić jako „nieustanne staranie o motywowanie i kontrolowanie społeczeństwa monopolistycznie z centrum”³³. To stałe staranie się o kontrolę nad społeczeństwem wyjaśnia z kolei duże znaczenie ideologii i partii monopolistycznej jako instrumentu panowania totalitarnego. Przy tym jest jasne, że cel, który stawia sobie system totalitarny, jest nie do osiągnięcia.

Starania o określenie kryteriów totalitaryzmu w typologii form władzy

W latach 70. i 80. XX wieku termin „totalitaryzm” był kwestionowany przynajmniej w środowiskach lewicowych i liberalnych krajów Europy Zachodniej, w tym samym czasie jednak został on przyjęty i celowo eksponowany przez opozycję (formalnie nielegalną) w Europie Środkowej. Z jednej strony, istniejący system władzy komunistycznej był krytykowany przez różne nurty „rewizjonistyczne”, które starały się poprawić jego wady. „Totalitaryzm” był z tego punktu widzenia odrzuconym punktem wyjścia różnych podejść do „naprawiania” komunizmu³⁴. Z drugiej strony, antykomunistyczna opozycja korzystała z tego terminu, aby dyskredytować władzę komunistyczną, wiedząc jednak, że – według

³³ *Ibidem* s. 302.

³⁴ Por. J. Rupnik: *Le Totalitarisme vu de l'Est*, w: G. Hermet, P. Hassner, J. Rupnik (red.): *Totalitarismes*, Economica, Paris 1984, s. 43–71.

terminologii zachodniej – właściwie nie można w ten sposób argumentować. Mimo to ze względów pragmatycznych posługiwała się tym terminem do upadku systemu komunistycznego.

W historiografii i naukach o polityce debata o totalitaryzmie toczyła się dalej, poszczególni autorzy podkreślali zaś różne aspekty totalitaryzmu. Znaczenie ideologii (zwłaszcza komunistycznej) znalazło się w centrum uwagi kilku badaczy. Czasem eksponowali oni charakter *quasi-religijny* tej ideologii („religia polityczna”), na co pierwszy wskazał Eric Voegelin już w 1938 roku³⁵, czasem zaś wywodzili z przeforsowania tej ideologii dominację terroru³⁶. Odbywały się także zacięte dyskusje zideologizowane, kiedy np. Ernst Nolte wygłosił tezę, że cały okres od 1917 do 1945 roku to „w szerszej perspektywie lata europejskiej wojny domowej”³⁷, z czego można było wnioskować, że narodowy socjalizm to reakcja na komunizm, ze wszystkimi implikacjami, jakie wynikają z takiej tezy, łącznie z uzasadnieniem („usprawiedliwieniem”) zbrodni nazistowskich.

Politologów interesowała raczej klasyfikacja totalitarnego systemu władzy na tle innych systemów politycznych. Amerykański politolog hiszpańsko-niemieckiego pochodzenia Juan José Linz starał się już w połowie lat 70. XX wieku o rozdzielenie systemów totalitarnych od autorytarnych³⁸. Po upadku Związku Sowieckiego

³⁵ Por. E. Voegelin: *Die politischen Religionen*, Bermann-Fischer, Wien 1938. Również K.D. Bracher (*Das 20. Jahrhundert als Zeitalter der ideologischen Auseinandersetzungen zwischen demokratischen und totalitären Systemen*, w: K.W. Hempfer, A. Schwan (red.): *Grundlagen der politischen Kultur des Westens*, Walter de Gruyter, Berlin 1987, s. 211–235) widzi w „ideologii wojowniczej” rodzaj „religii zastępczej” – jedno z trzech najważniejszych kryteriów systemów nazistowskiego i komunistycznych, oprócz monopolu władzy jednej partii i mitu wyższej skuteczności takiego systemu. Jeden z kilku przykładów późniejszego stosowania tego terminu – por. H. Maier (red.): „*Totalitarismus*” und „*Politische Religionen*”. *Konzepte des Diktaturvergleichs*, Ferdinand Schöningh Verlag, Paderborn 2003.

³⁶ Por. M. Drath: *Einleitung. Totalitarismus in der Volksdemokratie*, w: E. Richert: *Macht ohne Mandat*, Köln 1958, s. IX–XXXIV [przedrukowane w: B. Seidel, S. Jenkner (red.): *Wege der Totalitarismus-Forschung...*, s. 340]. Dla Martina Dratha terror jest jednak cechą wtórną – dominującą cechą charakterystyczną systemu jest przeforsowanie nowego systemu wartości społecznego, który ma podstawy prawie metafizyczne.

³⁷ E. Nolte: *Der europäische Bürgerkrieg 1917–1945. Nationalsozialismus und Bolschewismus*, Herbig Verlag, Frankfurt am Main 1989 [wydanie czwarte].

³⁸ J.J. Linz: *Totalitarian and Authoritarian Regimes*, w: F.I. Greenstein, N.W. Polsby (red.): *Handbook of Political Science*, t. 3: *Macropolitical Theory*, Addison-Wesley Publishing Co., Reading 1975, s. 175–411.

sprecyzował on w przedmowie do niemieckiego wydania swojej pracy³⁹ odpowiednie kryteria, powtarzając konieczność rozróżnienia między systemami niedemokratycznymi. System totalitarny cechuje się specyficznymi właściwościami, które są obce innym systemom politycznym. Jednym z głównych czynników, jakie odróżniają systemy autorytarne od totalitarnych, jest ich większy pluralizm przynajmniej w sferach niebezpośrednio związanych z polityką, np. w kulturze. Linz nie tylko odróżnia systemy totalitarne od autorytarnych, ale także przedstawia różne kategorie tych pierwszych. Podkreśla przy tym procesualny charakter rozwoju systemów totalitarnych. W systemie przedtotalitarnym – jak w Niemczech w pierwszym okresie władzy Hitlera – ważne ugrupowanie polityczne (tzn. Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników), które chce realizować utopię polityczną, jeszcze niecałkowicie przejęło kontrolę nad systemem instytucjonalnym i jest zmuszone do różnego rodzaju kompromisów z silnymi grupami społecznymi lub gospodarczymi⁴⁰. Z tego powodu faszyzm włoski nie był systemem totalitarnym, musiał bowiem współpracować z silnymi grupami społecznymi, np. z monarchią, wojskiem lub Kościołem katolickim. System totalitarny w ujęciu Linza jest nacechowany przede wszystkim ideologią i dominacją partii. Inne charakterystyki, jak terror, który podkreśla Arendt, lub katalog dalszych kryteriów, jak u Friedricha i Brzezińskiego, są dla niego raczej wtórne. Linz wnikliwie analizuje jednak system władzy w danym momencie historycznym i odnotowuje, kiedy system totalitarny już nie panuje nad wszystkimi dziedzinami życia politycznego i społecznego. Dotyczy to przede wszystkim systemów komunistycznych. Według Linza przejdą one w fazę posttotalitarną wówczas, kiedy ideologia straci dotychczasowe znaczenie dla legitymizacji władzy politycznej. Najlepszym tego przykładem były państwa Europy Środkowej po 1956 roku. Utrata ideologii

³⁹ *Idem: Vorwort zur deutschen Ausgabe*, w: *idem: Totalitäre und autoritäre Regime*, Berliner Debatte Wissenschaftsverlag, Berlin 2000, s. I-LV.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 222 i n.

jako utopii mobilizującej prowadzi albo do panowania jednej osoby („wodza”)⁴¹, albo do systemu posttotalitarnego lub nawet autorytarnego. Dla Linza system polityczny Polski Ludowej już wiele lat przed 1989 rokiem był bliższy systemowi autorytarnemu niż totalitarnemu lub posttotalitarnemu⁴². Badacza tego zawsze najbardziej interesowały różne fazy przejścia od demokracji do zróżnicowanych form dyktatury – i *vice versa*⁴³.

W systemach autorytarnych, zdaniem Linza, nie ma ideologii, ale istnieją „mentalności”, które wyrażają nie tyle konstrukcje umysłowe, ile raczej emocjonalne wyrazy uczucia. W określonym okresie może się pojawiać pewna mobilizacja, ogólnie jednak dominuje raczej demobilizacja społeczeństwa. Najważniejszym kryterium odróżniającym autorytaryzm od totalitaryzmu jest dla Linza odpowiedni stopień pluralizmu, przede wszystkim w sferach gospodarki, kultury i społeczeństwa.

Giovanni Sartori, amerykański politolog włoskiego pochodzenia, po upadku Związku Sowieckiego mocno polemizował z krytykami pojęcia totalitaryzmu. Sowiologom na uniwersytetach amerykańskich zarzucił przede wszystkim brak porównania systemów politycznych, podkreślił – podobnie jak Linz – że istnieją różne typy systemów niedemokratycznych, i przedstawił typologię trzech rodzajów dyktatur: „prostą” dyktaturę, system autorytarny i system totalitarny. W skali bipolarnej, w której jeden biegun to system demokratyczny, drugi biegun stanowi system totalitarny. Jest on niby typem idealnym w sensie Maksa Webera, co oznacza, że w rzeczywistości prawie nie istnieje, ale jest użyteczny dla celów porównawczych.

Giovanni Sartori rozwija swoją typologię za pomocą siedmiu kryteriów, które częściowo pokrywają się z klasyfikacją Friedri-

⁴¹ W Rumunii Nicolae Ceaușescu i w Korei Północnej widzi on kombinacje elementów totalitaryzmu z elementami sułtanizmu – por. *ibidem*, s. XXXI, XLII.

⁴² *Ibidem*, s. VII.

⁴³ Por. J.J. Linz, A. Stepan: *Problems of democratic transition and consolidation: Southern Europe, Latin America and post-communist Europe*, Johns Hopkins University Press, Baltimore–London 1996.

cha i Brzezińskiego, ale zawierają także inne elementy, jak niezależność podgrup lub politykę wobec grup marginalnych. Sartori unika definicji totalitaryzmu – ogranicza się do przedstawienia kryteriów, podkreślając jednak duże znaczenie ideologii. Jeśli traci ona siłę mobilizującą, zmniejsza się wszechobecność systemu lub jest zastąpiona czystą przemocą.

Tabela 1

Typologia dyktatur według Giovanniego Sartoriego

Kryteria	Totalitaryzm	Autorytaryzm	„Prosta” dyktatura
Ideologia	silna i wszechogarniająca	słabsza i niewszechogarniająca	słaba (nierelevantna)
Penetracja	ekstensywna	skromna	brak
Przemoc, mobilizacja	wysoka	średnia	średnio niska
Niezależność podgrup	brak	ograniczona do grup niepolitycznych	dozwolona z wyjątkami
Polityka wobec grup marginalnych	destrukcyjna	wykluczająca	absorpcyjna
Dowolność	nieograniczona	w granicach przewidywalności	nieliczna
Centralna rola partii	istotna	pożyteczna	minimalna lub żadna

Źródło: G. Sartori: *Totalitarianism. Model Mania and Learning from Error*, „Journal of Theoretical Politics” 1993, t. 5, s. 13.

Upadek systemów komunistycznych w Europie wywołał tymczasowo rodzaj odrodzenia teorii totalitaryzmu. W Dreźnie uchwałą Landtagu Saksońskiego powstał nawet Instytut Badań nad Totalitaryzmem imienia Hannah Arendt⁴⁴, wydający m.in. czasopismo „Totalitarismus und Demokratie”. W drugim numerze tego periodyku niemiecki politolog Wolfgang Merkel przedstawił typologię

⁴⁴ Hannah-Arendt-Institut für Totalitarismusforschung e.V. (<http://www.hait.tu-dresden.de>).

Tabela 2
Typologia reżimów politycznych według Wolfganga Merkla

Kryteria	Systemy autorytarne		Systemy demokratyczne	
	systemy totalitarne	systemy autorytarne	„demokracja deficytowa”	demokracja
Legitymacja władzy	zamknięty światopogląd	„mentalności” (patriotyzm, <i>law and order</i> , antykomunizm)	suwerenność narodu	suwerenność narodu
Dostęp do władzy	zamknięty: aklamacja plebiscytarna zamiast uniwersalnego prawa wyborczego	ograniczony: ewentualnie prawo wyborcze, ale nie ma pluralistycznych, wolnych i uczciwych wyborów (lub tylko ograniczone)	otwarty: uniwersalne prawo wyborcze	otwarty: uniwersalne prawo wyborcze
Roszczenie władzy	totalne	obszerne	granicznie konstytucyjnie zdefiniowane, ale czasem przekroczone	granicznie konstytucyjnie zdefiniowane i zagwarantowane
Monopol władzy	dyktator (partia): jedyne źródło władzy legislacyjnej i wykonawczej, nie ma legitymacji demokratycznej	dyktator (oligarchia): elementy polikratyczne, nie ma legitymacji demokratycznej	-	-
Struktura władzy	monistyczna	semipluralistyczna	pluralistyczna	pluralistyczna
Sprawowanie władzy	systematycznie represyjne, terrorystyczne	ograniczenie represyjne	<i>rule of law</i> częściowo ograniczane i naruszane	<i>rule of law</i>

Źródło: W. Merkel: *Totalitäre Regimes*, „Totalitarismus und Demokratie” 2004, t. 1, nr 2, s. 192 (http://www.hait.tu-dresden.de/TDv/TD_01_02_Merkel.pdf [dostęp: 19 stycznia 2013 roku]).

reżimów politycznych, w której punktem odniesienia jest władza: legitymizacja władzy, dostęp do władzy, roszczenie władzy. Za pomocą tych kategorii Merkel tworzy typologię, która odróżnia dwie główne kategorie – systemy demokratyczne i systemy autorytarne. Każdy z nich ma dwa podsystemy. Dla Merkla istnieje nie tylko demokracja, ale także „demokracja deficytowa”, która spełnia większość kryteriów demokracji, choć nie wszystkie (np. granice władzy są co prawda konstytucyjnie zdefiniowane, czasem jednak bywają przekroczone, również zasada *rule of law* jest niekiedy ograniczana i naruszana). Taką „demokracją deficytową” jest np. Rosja Władimira Putina.

Wśród systemów autorytarnych Merkel wyróżnia systemy autorytarne i totalitarne, dostrzega więc różnice między systemami niedemokratycznymi. System totalitarny cechują wyraźnie bardziej rygorystyczne kryteria niż system autorytarny. Dyskusyjne może być jednak pytanie o to, czy „demokrację deficytową” można nazwać demokracją. Podsumowując, w typologii tej istnieją trzy systemy, które nie spełniają kryteriów demokracji (zastosowane kryteria, dodajmy, są bardziej precyzyjne niż u Sartoriego).

W literaturze przedmiotu, jak wynika z powyższych rozważań, słabości terminu „totalitaryzm” są często krytykowane, z kolei w typologii systemów politycznych totalitaryzm pełni funkcję poznawczą. W rzeczywistości takie systemy istniały tylko przez stosunkowo krótki czas, przede wszystkim w pierwotnej fazie reżimu rewolucyjnego. Typologia ta dotyczy reżimów zarówno prawicowych, jak i lewicowych. W wypadku Niemiec można ją stosować i do struktur narodowego socjalizmu, i do systemu politycznego Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Nawet dawni gorliwi krytycy marksistowsy terminu „totalitaryzm”, jak Gerhard Lozek⁴⁵, akceptują dziś jako uzasadnione porównanie systemu narodowego socjalizmu z systemem Niemieckiej Republiki Demokratycznej, choć – ze względu na cele tych systemów – nie uznają ich za tożsame⁴⁶.

⁴⁵ Por.: G. Lozek: *Genesis...*; *idem: Die antikommunistische „Totalitarismus-Doktrin”...*

⁴⁶ Gerhard Lozek akceptuje teraz to pojęcie w badaniach nad systemami prawicowymi w zachodnich społeczeństwach przemysłowych – por. *idem: Zum Diktaturenvergleich von NS-Re-*

Mimo różnych wątpliwości – zaczynając od tego, że totalne panowanie nad społeczeństwem jest celem nieosiągalnym – trzeba przyznać, że pojęcie „totalitaryzm” wykazuje bezsporne zalety poznawcze. Jak pokazują typologie Linza, Sartoriego czy Merkla, wyjaśnia ono nieznaną dotąd intensywność panowania dyktatorskiego, która nie wychodzi na jaw w innych podejściach analiz systemów politycznych. Poza porównaniami strukturalnymi termin ten kieruje uwagę także na jednostkę, np. w roli ofiary. Dlatego „totalitaryzm” będzie dalej użyteczny jako kategoria analityczna. Jednocześnie jednak powinniśmy być świadomi jego ograniczeń⁴⁷.

gime und SED-Staat. Zum Wesen der DDR im Spannungsfeld von autoritären und totalitären, aber auch demokratischen Strukturen und Praktiken, w: D. Keller, H. Modrow, H. Wolf (red.): *Ansichten zur Geschichte der DDR*, t. 4, Bonn-Berlin 1994, s. 109–121.

⁴⁷ O dyskusji dotyczącej wad i zalet tego pojęcia – por. m.in. D. Schmiechen-Ackermann: *Diktaturen im Vergleich*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 2002.